ZWIĄZKOWIEC POLSKI

Organ Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych Rzeczypospolitej Polskiej w Sosnowcu.

Nr. 3. **(ogólnego zbioru 259)** — **Sosnowiec, marzec 1932.** — **Rok XII.**

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Warszawska 22. Telefon 3-02. Skr. poczt. Nr. 120.

„Związkowca Polskiego" redaguje wybrany przez Zarząd Związku Komitet Redakcyjny, który ponosi moralną odpowiedzialność za kierunek i całokształt pisma.

Przedpłata za „Związkowca Polskiego" wynosi 2 Złote 20 groszy kwartalnie.

TREŚĆ:

W organizacji i pracy — potęga i przyszłość Polski.



Nadzwyczajny Zjazd przedstawicieli Związków Zawodowych zorganizowanych w Centr. Org. Z. Z. P. U. i Polsk. Konfed. Pr. Um., odbyty w Warszawie w dniu 6. marca 1932 r., zwołany w związku z projektowaną reformą ustawodawstwa socjalnego.

Historyczny dzień.

Każdy działacz związkowy, który szczerze umiłował swą ideę, musiał przedewszystkiem boleć nad rozdrobnieniem ruchu zawodowego, nad wzajemnem zgrywaniem się przywódców organizacyj, którzy, jakkolwiek dążący do jednych i tych samych celów, starali się iść do nich różnemi drogami, zamiast siły swe zespolić, a nie wyczerpywać się w pracy, która, wykonywana z osobna, przerastała siły jednostek, co gorsza, nie dawała wyników, któreby były współmierne do tego wysiłku. Taka sytuacja trwała w ruchu zawodowym pracowniczym przez cały szereg lat. Sprzyjała temu również i sytuacja gospodarcza, która pracowników nie zmuszała do chronienia się pod skrzydła opiekuńcze swych związków zawodowych, ponieważ nic szczególnego im nie groziło, a stabilizacja stosunków na rynku pracy była najlepszą rękojmią bezpieczeństwa. Powoli jednak w miarę pogarszania się konjunktury na rynku pracy, w miarę wzrastającego bezrobocia i stale wiszącej nad pracownikiem zmory obniżki płacy i odebrania świadczeń, w miarę powtarzania się zamachów już nie tylko na uposażenia, ale i na zasadnicze prawa socjalne, — ta jedyna naturalna niejako ochrona nie przedstawiała już dawnej swej wartości i musiała być zastąpiona inną, na obecne czasy bezpieczniejszą i skuteczniejszą. Ochronę taką, którąby się ostała dzisiejszej nawale, może być tylko Niezależny Związek Zawodowy! Zrozumieli to działacze — przywódcy i pod naporem wypadków bieżącej chwili jakoteż zgodnie z gorącem pragnieniem całej masy zorganizowanej zaczęli szukać między sobą wspólnych dróg, aby umożliwić złączenie w jedno swych wysiłków.

Pierwszym takim krokiem było połączenie w roku 1924 w Centralną Organizację dwóch istniejących podówczas większych zrzeszeń, jakoteż powstanie z końcem tegoż roku Polskiej Konfederacji Pracowników Umysłowych. Następnym etapem było powstanie w r. 1926 Federacji ZZPU w Sosnowcu, która we wrześniu 1930 połączyła się z Polską Konfederacją Pracowników Umysłowych w Warszawie, wreszcie przygotowanie do zjednoczenia pozostałych dwóch central stanowiły kongresy odbyte w Warszawie, 6 i 7 grudnia Polskiej Konfederacji, w dniu 13 grudnia ub. r. Centralnej Organizacji ZZPU, na których zapadły zasadnicze uchwały połączeniowe, które w ostatnim etapie doprowadziły do Kongresu w dn. 9 i 10 kwietnia br., na którym wśród nieopisanego entuzjazmu dokonano historycznego dzieła, a mianowicie połączenia Centralralnej Organizacji ZZPU z PKPU i przemianowania tej jedynej w Polsce centrali pracowników umysłowych najemnych na UNJĘ ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH w POLSCE!

Na tem większą uwagę zasługuje ten doniosły fakt, że w tym samym czasie nasi przeciwnicy również przygotowują się do pewnych przegrupowań. Centralny Związek Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów i Zjednoczenie Przemysłu i Rolnictwa Polski zachodniej połączyły się w „Centralny Związek Przemyłu Polskiego", który zacznie działać od 1. maja br.

Ruch pracowniczy skonsolidował się nawet o kilka tygodni wcześniej w tem przeświadczeniu, że musi w najbliższym czasie dojść do generalnej rozgrywki! Wskazywaliśmy zawsze na to wielkie posłannictwo świata pracy, do którego jest on powołany i podkreślamy z całym naciskiem raz jeszcze, że pracownik umysłowy dojrzał już do objęcia wyznaczonej mu roli. W okresie, gdy warsztat za warsztatem ginie, gdy zamyka się huty, kopalnie, bo się ich prowadzenie nie kalkuluje, (a może kalkuluje się wyrzucanie niemal codziennie setek ludzi na bruk),— w tym okresie jedynie tylko świat pracy może stać się tym czynnikiem, który zdoła zahamować postępujący rozkład gospodarczy, czynnikiem, który wprowadzi odprężenie w przeładowaną elektrycznością atmosferę.

Od ukształtowania się stosunków w najbliższej przyszłości zależeć będzie, czy świat pracy będzie odgromnikiem, czy też sam będzie tym piorunem, wypalającym gangrenę, toczącą ustrój kapitalistyczny.

Dlatego też z radością witamy ten dzień uroczysty i historyczny połączenia się ruchu zawodowego prywatnych pracowników umysłowych, dzień ten bowiem z nadchodzącą wiosną przyniesie i nam odrodzenie i nakaże przeciwnikom naszym liczyć się z nowemi wartościami.

Zamach na zdobyte prawa.

Sprawa nowelizacji ustawodawstwa z zakresu ubezpieczeń społecznych zaczęła być już aktualną z chwilą wydania dekretu „scaleniowego" z dn. 29. listopada 1930 r. o organizacji i funkcjonowaniu instytucyj ubezpieczeń społecznych. Dekret ten, jak stwierdza protest central Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych, złożony Panu Ministrowi Pracy i Opieki Społecznej, został wydany bez porozumienia się z centralami ruchu zawodowego pracowników umysłowych, jak również został opracowany bez udziału przedstawicieli związków pracowniczych.

Pan Minister przyrzekł delegacji stale informować związki o przebiegu prac, związanych z nowelizacją ubezpieczeń społecznych, niestety, jednak przez cały czas działo się to wszystko poza naszą świadomością. Od czasu do czasu ukazywały się rozporządzenia, oparte na wspomnianym na wstępie dekrecie, nadano statuty zreorganizowanym Kasom Chorych, Związkowi ZUPU i Zakładowi UPU w Warszawie. Wskazywało to na przeprowadzane w Ministerstwie systematycznie prace nad scaleniem ubezpieczeń, co było zarazem przekreśleniem naszych dotychczasowych dążności do wyodrębnienia wszystkich ubezpieczeń pracowników umysłowych.

Broniliśmy się zawsze i nadal bronić się będziemy przeciw tym pomysłom, które równają się poważnemu zachwianiu możliwości wypłacania

świadczeń, przewidzianych w ustawach dotychczasowych, wskutek pokrywania niedoborów pewnych działów, jak np. fundusz bezrobocia pracowników fizycznych, czy Kasy Chorych, z wpływów uiszczanych przez pracowników umysłowych.

Tak przeszedł rok 1931. Tymczasem propaganda ze strony t. zw. sfer gospodarczych nieustannie sugerowała czynnikom miarodajnym konieczność rewizji ciężarów społecznych, wypływających z nazbyt, zdaniem tych sfer, liberalnych i postępowych ustaw. I znowuż poza plecami związków przygotowywały się projekty, które dopiero ujrzały w ostatniej chwili światło dzienne i doszły do świadomości ogółu pracowniczego niemal w przeddzień przedłożenia ich ciałom ustawodawczym. Projekty te uderzyły w świat pracy, jak grom z jasnego nieba. Jakkolwiek bowiem przewidywaliśmy, że dekret scaleniowy prędzej, czy później znajdzie się na warsztacie sejmowym, to jednak niespodzianką dla nas było okrojenie świadczeń Kas Chorych i wprowadzenie opłat za porady i lekarstwa, zmniejszenie wymiaru rent wypadkowych, a już z uczuciem zupełnego rozczarowania musieliśmy przyjąć projekt przedłużenia czasu pracy, zmniejszenia o połowę stawek wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, jakoteż skrócenia urlopów robotniczych!

Przyjrzyjmy się szczegółom projektu scalenia ubezpieczeń społecznych. Do istniejących już typów ubezpieczenia chorobowego, wypadkowego i od bezrobocia, któremi objęci są w Polsce tak pracownicy fizyczni, jak i umysłowi, ma być wprowadzone ubezpieczenie emerytalne pracowników fizycznych w całej Polce, na podstawie dekretu z 24/XI 1927 r. dotąd istniejące jedynie dla pracowników umysłowych i dla pracowników fizycznych na terenie górnośląskiej części woj. śląskiego, województwa poznańskiego i pomorskiego.

Stąd w projekcie t. zw. ustawy o ubezpieczeniu społecznem pozostawia się odrębne działy, jakkolwiek wykonywanie ich powierzono instytucji scalonej, noszącej nazwę Kasy Ubezpieczeń Społecznych.

Podstawową więc komórką jest instytucja lokalna. Kasy powiązane są w organizację centralną pod nazwą Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Zreorganizowane dawne Powiatowe Kasy Chorych miałyby odgrywać rolę Kas Ubezpieczeń Społecznych, z dodaniem czynności, związanych z ubezpieczeniem wypadkowem i emerytalnem. Zakład Centralny przejmie zakres działania Okręgowych Związków Kas Chorych i Związku Zakł. UPU. Zakład ten ma posiadać na początek cztery oddziały, w siedzibach dotychczasowych Zakładów Ubezpieczeń Pracown. Umysł. a to w Warszawie, Poznaniu, Krakowie i Lwowie. W poszczególnych zakładach zostaną utworzone komisje, odpowiadające odnośnym działom ubezpieczeń, a mianowicie ubezpieczeń pracowników umysłowych (emerytalne i od bezrobocia), emerytur robotniczych i chorobowego z wypadkowem. Organizacja wewnętrzna Kas pokrywa się naogół z postanowieniami dekretu z listopada 1930 r.

Z kolei zajmiemy się istotnemi zmianami, jakie zawiera projekt. Samą zasadę scalenia ubezpieczeń i wynikające stąd konsekwencje dla pracowników umysłowych omawialiśmy już w „Związkowcu" w artykule p. t. „Zmierzch samorządu", zwracając szczególnie uwagę czytelników na postanowienie art. 63. Jakkolwiek bowiem obecny projekt pozostawia pozornie odrębność funduszów poszczególnych działów, jednak możliwość udzielania pożyczek jednemu działowi przez drugi stanowi dla funduszów, zebranych już zwłaszcza w dziale ubezpieczenia emerytalnego, poważne niebezpieczeństwo. Takie „pożyczki" niewątpliwie będą potrzebne dla umożliwienia świadczeń chorobowych, jak i działu bezrobocia!

Aby unaocznić pogorszenie świadczeń, zestawimy je obok siebie:

CHOROBOWE:	Dotąd	W projekcie	U W A G A:
składka	8%	4,6	jednak przedtem 2/5 : 3/5, obecnie po połowie pracownik i pracodawca, wychodzi to zatem podwójnie na korzyść pracodawcy
pomoc lecznicza i zasiłek chor.	39 tygodni	26 tygodni	zasiłek może otrzymać ubezpieczony w kasie przez conajmniej 4 tygodnie (okres wyczekiwania),
opłaty za lekarstwo	—	od 15 gr. — zł. 1,50 za specjalne do zł. 10-	
opłaty za poradę	—	25 gr. — 50 gr. 1 zł.	przy poborach do zł. 375 mies. dla zarab. ponad tę kwotę; opłaty te są ważne na przeciąg 1 mies.; przy chorobie wywołanej wypadkiem nie pobiera się opłat;
zasiłek chorobowy	60% płacy ustaw.	50% przec. zarobku tygodniowego (wypłaca się tygodniowo;)	dla osób mających ponad 2 dzieci mogą być przyznane dodatki, w wysokości 5%, licząc od trzeciego dziecka. W razie masowych zwolnień z pracy może zasiłek być ograniczony do 13 tygodni! Wyjątek stanowi zwolnienie z pracy z powodu choroby;
Zasiłek pogrzebowy	3-tygodniowa płaca ustawowa	13-dniowy zarobek ubezp.	na koszty pogrzebu członków rodziny ubezp. połowa t. j. 6,5 dniowy zarobek.

Podaliśmy najważniejsze ograniczenia świadczeń chorobowych.

A teraz przejdźmy do projektów przedłużenia czasu pracy i skrócenia urlopów. Przypominamy, że ustawa z 18/XII 1919 r. określa normę czasu pracy na 46 godzin tygodniowo, tak dla pracowników umysłowych jak i fizycznych. Otóż projekt wprowadza zasadnicze zmiany: przez zniesienie t. zw. angielskiej soboty, poza tem w tych zakładach pracy, w których praca odbywa się normalnie tylko przez 5 dni w tygodniu, czas pracy może być przedłużony do 9 (dziewięciu) godzin na dobę, w sumie nie przekraczając 45 godzin na tydzień. Została więc naruszona zasada 8-godzinnego dnia pracy! W przedsiębiorstwach sezonowych czas pracy może wynosić 10 godzin na dobę (nie więcej jednak, jak 48 godzin tygodniowo).

Czas pracy w zakładach leczniczych może wynosić 60 godzin tygodniowo z wliczeniem niedziel i świąt! Za pracę w niedzielę ma pracownik otrzymać wolny dzień w tygodniu. Należy mniemać, że w takich warunkach nie może być mowy o wynagrodzeniu za godziny nadliczbowe, nawet według obniżonych do połowy w projekcie stawek!

Jak z uzasadnienia projektów wynika, sprawa scalenia ubezpieczeń względnie wprowadzenia ubezpieczenia emerytalnego dla pracowników fizycznych łączy się ze sprawą zniesienia soboty angielskiej, zniżki stawek za nadliczbowe godziny i skrócenie o połowę urlopów. Czytamy tam, że „ze względu na to, że projekt przewiduje nowe obciążenia socjalne, zachodziła potrzeba zmniejszenia innych ciężarów. Zmniejszenie to da się osiągnąć w zakresie ustawodawstwa o czasie pracy i urlopach". Czy rzeczywiście istnieje konieczność zmniejszenia innych ciężarów, nawet przy wprowadzeniu emerytur robotniczych, śmiemy wątpić, albowiem suma opłat ze strony przemysłu na ubezpieczenia nie jest większą, aniżeli to było dotąd. Za cenę więc wątpliwego dobrodziejstwa niedostatecznego zabezpieczenia na starość wzgl. na wypadek niezdolności do pracy, mają pracownicy przedewszystkiem fizyczni oddać dodatkowe opłaty za 2 godziny w soboty, połowę wynagrodzenia za godziny nadliczbowe i połowę urlopów! Czy to nie za dużo?

W sprawie nowelizacji ustawy o czasie pracy są również zainteresowani pracownicy umysłowi. Rzecz zastanowienia godna, że czynniki miarodajne występują z projektem przedłużenia czasu pracy w chwili, gdy związkom rozesłano do zaopinjowania projekt skrócenia czasu pracy dla pewnych kategoryj pracowników umysłowych, jak również w momencie, gdy Naczelny Komitet dla spraw bezrobocia przy Panu Prezesie Rady Ministrów wysunął jako jeden z głównych punktów programu właśnie skrócenia dnia roboczego!

Przy pobieżnych jedynie obliczeniach okazuje się, że to zmniejszenie innych ciężarów wynosi ok. 200 miljonów złotych rocznie! Te 2 godziny na tydzień dają pracodawcy w ciągu roku 2 tygodnie bezpłatnej pracy każdego pracownika. To już wynosi ok. 100 miljonów! Do tego dochodzi jeszcze 4 wzgl. 7 dni urlopowych, w którym to czasie zamiast odpoczywać, będzie pracownik za to samo wynagrodzenie pomnażał majątek przemysłowca. A więc nawet podwójny z tego zysk.

Rzecz oczywista, że świat pracy, zelektryzowany i zaskoczony tymi projektami, niezwłocznie i w sposób niezwykle kategoryczny na to zareagował. Zmobilizowano wszystkie siły, aby nie dopuścić do uchwalenia tych projektów przez Sejm, który kilka dni temu uchwalił nowelę do ustawy o zaopatrzeniu emerytalnem pracowników państwowych, mimo sprzeciwu publicznego i listu otwartego do parlamentarnej grupy pracowniczej.

Zarządy Centr. Org. ZZPU i Polsk. Konfeder. Pracowników Umysł. w Warszawie zwołały na niedzielę 6. marca br. nadzwyczajną konferencję przedstawicieli związków zrzeszonych w tych centralach, na której w wyniku chwilami burzliwych obrad uchwalono następujące rezolucje:

Plenarna Konferencja Zarządów Związków, należących do Centralnej Organizacji i Polskiej Konfederacji Pracowników Umysłowych w dniu 6 marca rb. po rozważeniu projektów ustaw socjalnych stwierdza:

Wprowadzenie w życie robotniczego ubezpieczenia emerytalnego jest kardynalnym obowiązkiem całego społeczeństwa.

Zrealizowanie jednak tego ubezpieczenia nie może być zdane wyłącznie na barki klasy pracującej, zwłaszcza w okresie obecnego kryzysu, tak jak to czynią przedłożone projekty. NIWECZĄC DOTYCHCZASOWE ZDOBYCZE ŚWIATA PRACY w zakresie urlopów i czasu pracy i pogarszające znacznie ubezpieczenia chorobowe, sprowadzając obowiązek pomocy leczniczej Kas Chorych do minimum.

Jak wynika z przeprowadzonych obliczeń t. zw. sfery gospodarcze w razie zrealizowania przedłożonych projektów ustaw nie tylko nie zostaną pociągnięte do świadczeń na rzecz ubezpieczenia emerytalnego robotniczego, lecz UZYSKUJĄ STAŁY ROCZNY DOCHÓD, SIĘGAJĄCY SETEK MILJONÓW ZŁOTYCH.

Plenarna Konferencja Zarządów Związków Pracowników Umysłowych stwierdza, że FAŁSZYWE SUGESTJE SFER GOSPODARCZYCH o rzekomo nadmiernych ciężarach socjalnych znalazły swój jaskrawy wyraz w przedłożonych projektach ustaw. Projekty te są jeszcze jednem potwierdzeniem faktów, iż rozwiązania kryzysu szuka się W PRZERZUCENIU JEGO CIĘŻARU WYŁĄCZNIE NA ŚWIAT PRACY, będącego jedyną podwaliną silnego Państwa Polskiego, zwłaszcza wobec opanowania życia gospodarczego przez kapitał cudzoziemski.

Jednocześnie Konferencja stwierdza, że wraz z dotkliwem pogorszeniem ustaw socjalnych zniweczona zostanie ODRĘBNOŚĆ ZAKŁADÓW UBEZPIECZEŃ PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH. To przekreślenie instytucji, powołanej do życia zaledwie w 1928 r., świadczy aż nadto o niedojrzałości projektów. Odrębność ubezpieczenia pracowników umysłowych oparta jest na odrębności ryzyka, zaś zniesienie tej odrębności pracownicy umysłowi traktować muszą jako próbę zlekceważenia znaczenia pracy umysłowej w Polsce. Scalenie ubezpieczeń w tej formie doprowadzi do pokrywania niedoborów wszystkich ubezpieczeń przez ubezpieczenie pracowników umysłowych.

Konferencja daje wyraz swemu głębokiemu przekonaniu, iż ustawy te w przedłożonej formie

nie mogą być z realizowane i wzywa świat pracy do energicznego przeciwstawienia się im.

Sprzeciw ten wywarł należyty skutek: projekty zostały wycofane z sejmu, co więcej, nie zostały te sprawy objęte pełnomocnictwami dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Odroczono ich rozpatrywanie przez ciała ustawodawcze do jesieni, w międzyczasie zaś organizacje będą miały możność zapoznać się dokładnie z projektami i wysunąć swoje żądania.

Zarząd naszego Związku, chcąc w tej tak doniosłej sprawie poinformować swych członków, zwołał na dzień 20. marca br. zgromadzenie, które w terminie plenarnego zebrania zarządu odbyło się w kinoteatrze w Sosnowcu.

Niezależnie od projektów nowelizacji, zarząd Związku uznał za konieczne poruszenie również i sprawy wymówienia warunków płacy wzgl. pracy w górnictwie węglowem obu Zagłębi, jakoteż stosunku Rady Zjazdu Przem. Górn. do naszej organizacji.

Referaty wygłosili: jen. sekr. Związku kol. Kazimierz Ostrowski na temat: „Pracownicy umysłowi Zagłębi węglowych w obliczu wymówienia warunków pracy", delegat Polskiej Konfederacji PU w Warszawie mgr. praw kol. Wiktor Kościński w sprawie nowelizacji ustawodawstwa pracy i sekr. jen. Centr. Organizacji ZZPU w Warszawie kol. Stefan Gacki na temat zadań ruchu zawodowego w Polsce.

Referaty spotkały się z niezwykle gorącem przyjęciem ze strony licznie zebranych słuchaczy i na ich podstawie uchwalono jednomyślnie wśród aplauzów następujące rezolucje:

I.

Zebrani na zgromadzeniu informacyjnem w dniu 20 marca 1932 roku członkowie Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych Rz. P. w Sosnowcu apelują do czynników rządowych, aby zajęły się sprawą uregulowania nowych warunków pracy pracowników umysłowych, zatrudnionych na kopalniach węgla w Zagłębiach Dąbrowskiem i Krakowskiem i wywarły nacisk na Radę Zjazdu Przemysłowców Górniczych, celem doprowadzenia do bezpośrednich pertraktacyj i zawarcia umowy.

II.

Zgromadzeni po rozważeniu projektów ustaw socjalnych stwierdzają: Wprowadzenie w życie robotniczego ubezpieczenia emerytalnego jest kardynalnym obowiązkiem całego społeczeństwa. Zrealizowanie tego ubezpieczenia nie może być złożone wyłącznie na barki klasy pracującej, zwłaszcza w okresie obecnego kryzysu, tak jak to czynią przedłożone projekty ustaw, niwecząc dotychczasowe zdobycze świata pracy w zakresie urlopów, czasu pracy i pogarszając znacznie świadczenia chorobowe, sprowadzając przytem obowiązek pomocy leczniczej Kasy Chorych do minimum.

Jak wynika z przeprowadzonych wyliczeń, tak zwane sfery gospodarcze, w razie zrealizowania przedłożonych projektów ustaw, nie tylko nie zostają pociągnięte do świadczeń na rzecz ubezpieczenia emerytalnego robotniczego, lecz uzyskują stały roczny dochód, sięgający setek miljonów złotych.

Zgromadzeni stwierdzają, że fałszywe sugestje sfer gospodarczych o rzekomo nadmiernych ciężarach socjalnych znalazły swój jaskrawy wyraz w przedłożonych projektach ustaw. Projekty te są jeszcze jednem potwierdzeniem faktu, iż rozwiązania kryzysu szuka się w przerzuceniu jego ciężarów wyłącznie na świat pracy, który, wobec opanowania życia gospodarczego przez kapitał cudzoziemski, stanowi faktyczną podwalinę silnego Państwa Polskiego.

Jednocześnie zgromadzeni stwierdzają, że wraz z dotkliwem pogorszeniem ustaw socjalnych zniweczona zostaje odrębność Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, co stanowi nie tylko przekreślenie instytucji, powołanej do życia zaledwie przed 4 laty, ale równocześnie przejście do porządku dziennego nad naczelnym i zasadniczym postulatem związków zawodowych pracowniczych ujęcia w jeden system wszystkich ubezpieczeń pracowników umysłowych.

Odrębność ubezpieczenia pracowników umysłowych oparta jest na odrębności ryzyka, zaś zniesienie tej odrębności pracownicy umysłowi traktować muszą, jako próbę zlekceważenia pracy umysłowej w Polsce,

Scalenie ubezpieczeń w formie obecnego projektu ustawodawczego w konsekwencji doprowadzi do pokrywania wszystkich ubezpieczeń przez fundusze, płynące z ubezpieczenia pracowników umysłowych.

Zgromadzenie daje wyraz swemu głębokiemu przekonaniu, iż ustawy socjalne wniesione ostatnio przez Rząd w formie przedłożonej nie mogą być zrealizowane i wzywa świat pracy do energicznego przeciwstawienia się im.

III.

Zebrani w dniu 20 marca b. r. w sali kina „Palace" w Sosnowcu członkowie Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych Rz. P. po wysłuchaniu referatów o akcji Zarządu Związku w sprawach niedopuszczenia do pogorszenia warunków bytu i istniejącego ustawodawstwa społecznego—wyrażaią Zarządowi Związku całkowite uznanie za dotychczasową energiczną obronę interesów rzesz pracowniczych i przyrzekają mu ze swej strony jaknajdalej idące poparcie we wszelkich dalszych jego akcjach, nie wyłączając nawet strajku.

—

Jako protest przeciw projektowanym zmianom wystosowały wszystkie związki w Polsce, zrzeszone w wymienionych 2 centralach depesze prostacyjne do Pana Marszałka Sejmu, Pana Prezesa Rady Ministrów i Pana Ministra Pracy i Opieki Społecznej, również rezolucje uchwalone w Sosnowcu przesłaliśmy niezwłocznie do Ministerstwa Pracy.

Cały świat pracy wyczekuje z napiętą uwagą wypadków, jakie rozegrają się na jesiennej sesji Sejmu.

Program pracowników umysłowych

w świetle rezolucyj Kongresu Delegatów Związków P. K. P. U., odbytego w dniu 6. i 7. grudnia 1931 r. w Warszawie.

(Dokończenie.)

KOMISJA OCHRONY PRACY.

Na wniosek Komisji Ochrony Pracy, po wysłuchaniu sprawozdania przewodniczącego Komisji, kol. Wiktora Kościńskiego, uchwalono następujące rezolucje:

I.

Kongres stwierdza, że obecny kryzys gospodarczy nie może w żadnej mierze zahamować dalszego rozwoju ustawodawstwa społecznego, które jest jednym z najważniejszych czynników wzmocnienia podstaw państwowości polskiej.

Kongres wyraża przekonanie, że, przeciwnie, trudności i ujemne strony dotychczasowego ustroju gospodarczego i społecznego, odsłonięte przez przeżywane przesilenie, powinny jedynie przyśpieszyć rozbudowę ustawodawstwa socjalnego, zapewniając człowiekowi pracującemu odpowiednią ochronę prawną.

II.

Kongres Delegatów Związków P. K. P. U., zważywszy,

że obecny nieuregulowany stan rzeczy w dziedzinie zbiorowych stosunków pracowników i pracodawców pogłębia anarchję gospodarczą, utrudniając racjonalne zorganizowanie gospodarstwa narodowego, zgodnie z potrzebami całego społeczeństwa polskiego i Państwa,

że panujący w stosunkach zarobkowych chaos przyczynia się w znacznej mierze do zaostrzenia kryzysu gospodarczego,

że jedynie ingerencja czynników nadrzędnych, państwowych zdolna będzie ukrócić taki niekorzystny stan rzeczy,

że ingerencja ta tylko wówczas będzie korzystna i skuteczna, gdy oprze się na zorganizowanych i świadomych swej roli czynnikach społecznych i gospodarczych,

że obecny stan rzeczy daje się zwłaszcza we znaki pracownikom umysłowym, w stosunku do których pracodawcy odmawiają uznawania organizacyj zawodowych oraz zawierania umów zbiorowych, co będzie mogło być usunięte tylko przez łączne wprowadzenie w życie ustaw o umowach zbiorowych i rozjemstwie,

domaga się jaknarychlejszego przedłożenia ciałom ustawodawczym ustaw o umowach zbiorowych i rozjemstwie, z uwzględnieniem uwag, złożonych przez pracownicze związki zawodowe zarówno na posiedzeniu Rady Ochrony Pracy w dniach 24. i 25. września 1928 r., jak i w toku późniejszych konferencyj oraz w szczegółowych memorjałach, złożonych w Ministerstwie Pracy i Op. Społ. w październiku i listopadzie 1931 roku.

W szczególności domaga się, aby w ustawach tych uwzględniono następujące postulaty:

1) aby do zawierania umów zbiorowych pracy dopuszczane były tylko i wyłącznie związki zawodowe pracownicze z pominięciem wszelkich luźnych i nieodpowiedzialnych zespołów pracowniczych,

2) aby pracodawca nie mógł się zwalniać od umowy zbiorowej przez wystąpienie ze stowarzyszenia pracodawców, które umowę zawarło lub jest związane umową,

3) aby rozjemstwo w zbiorowych zatargach odbywało się na wniosek jednej ze stron zatargu przymusowo i aby mogło w konsekwencji swej prowadzić do wydawania orzeczeń rozjemczych z mocą równą umowie zbiorowej i możliwością nadawania takim orzeczeniom narówni z umowami mocy powszechnie obowiązującej,

4) aby w Komisjach Rozjemczych przy rozpatrywaniu sporów, dotyczących pracowników umysłowych, orzekali po stronie pracowniczej ławnicy, wybrani z pośród przedstawicieli pracowników umysłowych, a w sprawach zatargów mieszanych, aby połowa ławników po stronie pracowniczej reprezentowała pracowników umysłowych.

III.

Kongres wzywa Zarząd Główny do powołania specjalnej stałej komisji do spraw zawodowych pracowników Banków i Monopoli Państwowych, któraby miała za zadanie wypracować szczegółowe projekty rozwiązania zagadnień ubezpieczenia chorobowego tych pracowników oraz zaopatrzeń emerytalnych.

IV.

Kongres wzywa Zarząd Główny do zaktualizowania sprawy zaopatrzenia dla zasłużonych ludzi nauki i sztuki oraz wdów i sierot po nich.

V.

Kongres domaga się ponownego rozpatrzenia sprawy nowelizacji Sądów Pracy w myśl poprzednio zgłoszonych postulatów oraz wobec zmian koniecznych z uwagi na wejście w życie nowego K. P. C. w szczególności wyraża przekonanie, że ustawa o Sądach Pracy, jako zawierająca szczególne, odstępujące od powszechnych zasad przepisy organizacyjne, jak również i proceduralne, powinna uregulować niesłychanie dotychczas zawiłe kwestje z dziedziny przeprowadzenia dowodu prawdy w kwestjach cywilnych, wynikających z ustawodawstwa społecznego, które zazwyczaj są niezmiernie trudne do przeprowadzenia.

W szczególności, odwołując się do tez memorjału, złożonego właściwym czynnikom w związku z ostatnią nowelizacją ustawy o czasie pracy i o ochronie pracy młodocianych i kobiet, Kongres domaga się ułatwienia w myśl powyższych tez postępowania dowodowego dla pracowników, dochodzących przed Sądami Pracy swych należności za pracę.

Kongres domaga się umożliwienia wdowom i sierotom dochodzenia przed Sądami Pracy roszczeń, wynikających z umowy o pracę zmarłego pracownika.

Kongres domaga się umożliwienia dochodzenia roszczeń, wynikających z umów o pracę lub naukę zawodową młodocianym, którzy według obecnych przepisów nie mogą stawać w sądzie bez asystencji opiekuna, co równa się uniemożliwieniu młodocianym korzystania z ochrony prawnej.

VI.

Kongres domaga się przeprowadzenia ustawy o przedawnieniu roszczeń, wynikających z umów o pracę oraz w związku z wykonywaniem tych umów, przez zrealizowanie zasady, że przedawnienie takie biegnie dopiero od dnia rozwiązania umowy o pracę.

VII.

Kongres ponawia wielokrotnie zgłaszane przez organizacje pracownicze żądania o rozciągnięcie na Górny Śląsk ustawy o urlopach oraz o czasie pracy, w tem przekonaniu, że poza wszelkiemi racjami natury socjalnej co do zrównania pracowników śląskich z resztą pracowników w ochronie prawnej, natury prawno politycznej, co do potrzeby unifikacji ustawodawstwa, przemawiają za tem względy gospodarcze, a mianowicie ułatwienie walki z bezrobociem przez zwiększenie stanu zatrudnienia w wyniku zastosowania przepisów tych ustaw.

VIII.

Witając z uznaniem inicjatywę Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, zmierzającą do wprowadzenia siedmiogodzinnego dnia pracy dla pracowników umysłowych, zatrudnionych w biurowości, jako ważny etap na drodze ustawowego uregulowania tej sprawy. Kongres stwierdza, że projekt Ministerstwa nie czyni jednak zadość postulatom pracowniczym, ponieważ nie obejmuje pracowników biurowych, zatrudnionych w przemyśle i handlu, a których praca nie jest częścią składową funkcjonowania działów ruchu przedsiębiorstw przemysłowych lub też obsługi klijenteli w zakładach handlowych.

Kongres poleca Zarządowi Głównemu przedłożyć szczegółową opinję Ministerstwu Pracy i Op Sp w porozumieniu z Centralną Organizacją P. U. i przeprowadzić odpowiednią akcję, celem realizacji tego postulatu.

Jednocześnie Kongres domaga się zasadniczego, trwałego uregulowania sprawy siedmiogodzinnego dnia pracy wszystkich pracowników umysłowych w Polsce.

IX.

Kongres zwraca się do Pana Ministra Sprawiedliwości o spowodowanie orzeczenia Ogólnego Zgromadzenia Sądu Najwyższego, celem uchylenia orzeczenia Izby III, krzywdzącego pracowników umysłowych przez odmówienie im prawa żądania zapłaty za godziny nadliczbowe, pomimo wyraźnych przepisów prawa.

X.

Kongres domaga się powołania Komisji Kodyfikacyjnej Pracy z udziałem prawników, działaczów związkowych, celem skodyfikowania prawa socjalnego, obowiązującego w Polsce i ostatecznego uzgodnienia ustawodawstwa, obowiązującego w tym zakresie tak w dziedzinie prawa materjalnego, jak i proceduralnego na ziemiach polskich, co ułatwiłoby niezmiernie orjentowanie się w przepisach prawnych w tym zakresie, a w konsekwencji doprowadziłoby do ściślejszego przestrzegania ustawodawstwa socjalnego.

XI.

Kongres wyraża opinję, że przez przerwę, jaka nastąpiła w działalności Rady Ubezpieczeń Społecznych i Rady Ochrony Pracy, pracownicy umysłowi są narażeni na poważne szkody, nie mając możności szczegółowej współpracy z Ministerstwem Pracy i Opieki Społecznej, a zarazem w bezpośrednim kontakcie z innymi interesowanymi czynnikami społecznymi w dziele rozwoju ustawodawstwa socjalnego, a zwłaszcza pozostając w stałej izolacji od opinji przedstawicieli pracodawców, z którymi wymiana zdań w Radzie Ochrony Pracy była bardzo wskazana.

Z tych wszystkich względów Kongres PKPU. wyraża życzenie, aby oba te organizmy zostały ponownie uruchomione, przytem domaga się przedstawicielstwa P. K. P. U. w Radzie Ubezpieczeń Społecznych zgodnie z przedłożonemi postulatami w tej mierze. (Rada Ubezp. Społ. została powołana do życia przez P. Min. Pracy z końcem ub. r.)

XII.

Kongres wyraża przekonanie o pożytku zamierzonej ankiety o warunkach życia pracowników umysłowych i wzywa Zarząd Główny, aby w porozumieniu z organizacjami centralnemi pracowników umysłowych prywatnych, państwowych i samorządowych rozważył możliwość przyśpieszenia realizacji tego projektu.

XIII.

Kongres wyraża przekonanie, że **zarządy niektórych przedsiębiorstw zagranicznych, mających swą siedzibę i teren działania w Polsce, powinny porzucić dotychczasowe nieprzychylne pracowniczemu ruchowi zawodowemu stanowisko, co wytwarza w konsekwencji niepożądane fermenty o charakterze najbardziej ogólnym i że stosunki pomiędze organizacjami pracowniczemi, które zresztą zajmują przez cały czas stanowisko umiarkowane i nie wysuwają żądnych nadmiernych żądań, powinny być oparte na rzeczowej współpracy, mającej na celu wspólne dobro obu stron, polegające na jaknajlepszem prosperowaniu tych instytucyj, co może nastąpić jedynie wówczas, kiedy pracownicy wykonywują swą pracę w możliwych warunkach nietylko materjalnych, lecz i moralnych.**

Kongres upoważnia Zarząd Główny PKPU. do przeniesienia akcji w tym kierunku na teren międzynarodowy w przypadku, gdyby wezwanie to pozostało bez skutku, a obecnie stosunki nieodpowiadające godności polskiego pracownika umysłowego miały trwać mimo wszystko w dalszym ciągu.

XIV.

Kongres podkreśla konieczność opracowania projektu ustawy o związkach zawodowych, wzywając zarazem Zarząd Główny PKPU. do powołania specjalnej komisji w składzie najwybitniejszych działaczów związkowych dla najrychlejszego ustalenia tez takiego projektu.

XV.

Kongres domaga się opracowania jednolitej dla całego państwa ustawy o przedstawicielstwie pracowniczem, któraby, nie uszczuplając w niczem uprawnień, jakie służą dotychczas pracownikom Górnego Śląska z mocy obowiązującej ustawy o Radach Zakładowych, usunęła jednocześnie usterki tej ustawy, które ujawniły się w praktyce.

Kongres wzywa organizacje pracownicze Zagłębia i Śląska do wyłonienia specjalnej Komisji PKPU, mającej na celu opracowanie tez projektu takiej ustawy na podstawie dotychczasowych doświadczeń, celem następnego uzgodnienia go przez władze PKPU. dla dalszej akcji w kierunku jego realizacji.

XVI.

Kongres stwierdza, że obecne ustawodawstwo nie daje pracownikowi najemnemu możności swobodnego wykonywania swego prawa obywatelskiego zrzeszania się, co zwłaszcza ma miejsce w wielkim przemyśle, z uwagi na stanowisko pracodawców.

Kongres wyraża przekonanie, iż jest rzeczą konieczną wydanie ustawy o ochronie związków zawodowych i działaczów związkowych, na wzór istniejących w tej mierze przepisów w niektórych krajach i z tego względu poleca Komisji, powołanej do opracowania ustawodawstwa, dotyczącego przedstawicielstwa pracowniczego, aby w pierwszym rzędzie przystąpiła do opracowania projektu ustawy o ochronie związków zawodowych, opartej na zasadzie dotychczasowej praktyki życiowej, celem poczynienia kroków, po przyjęciu projektu przez właściwe władze PKPU., do wniesienia ustawy tej przez odpowiednie czynniki do ciał parlamentarnych.

XVII.

Kongres domaga się nowelizacji ustawy o umowie o pracę pracowników umysłowych w myśl wielokrotnie zgłaszanych szczegółowych postulatów pracowniczych z okresu jej opracowywania, polecając zarazem Zarządowi Głównemu PKPU. opracowanie szczegółowego projektu nowelizacji tej ustawy.

Kongres zaznacza, że **naczelnym postulatem w związku z tą sprawą powinno być wprowadzenie odpraw za wysługę lat pracowników**, niezależnie od wszelkiego ubezpieczenia społecznego oraz okresu wypowiedzenia umowy o pracę **w wysokości jednomiesięcznego uposażenia za każdy rok pracy**, co ma na celu zapewnienie większej stabilizacji starszym i bardziej doświadczonym pracownikom.

W SPRAWIE ZNIŻKI PŁAC.

Po wysłuchaniu sprawozdania kol. A. Minkowskiego, uchwalono następujące rezolucje:

1) Kongres PKPU. wzywa Zarząd Główny do wzmożenia działalności w obronie płac pracowniczych, których dalsza zniżka groziłaby całkowitem załamaniem egzystencji i o wykorzystanie każdej sposobności poprawy koniunktury do nawrotu do skali uposażeń — w ich realnej sile nabywczej z drugiej połowy 1929 r.

2) Kongres PKPU. wzywa Zarząd Główny do przedstawienia Rządowi:

a) konieczności zrewidowania zniżki płac urzędników państwowych w szczególności w stolicy i w miejscowościach, gdzie skasowany został dodatek lokalny, wynikający z istotnej drożyzny tych miejscowości;

b) konieczności zawieszenia redukcji w przedsiębiorstwach państwowych, co ma decydujący wpływ na redukcję we wszelkich przedsiębiorstwach, a co w obecnym okresie brezrobocia spowodować może w gospodarce społecznej niepowetowane szkody.

W SPRAWIE BEZROBOCIA.

Po referacie kol. Proroka uchwalono następujące rezolucje:

Zważywszy, że rozwiązanie zagadnienia bezrobocia jest obecnie sprawą pierwszorzędnej wagi dla życia gospodarczego i społecznego Polski, Kongres P. K. P. U. domaga się od czynników miarodajnych wprowadzenia w życie postanowień niecierpiących zwłoki, a mianowicie:

1) skrócenia czasu pracy, (p. nowelę z 7|XI. 31 (Dz. U. Nr. 101|31) do ustawy o czasie pracy.)

2) ustawowego zakazu pracy w godzinach nadliczbowych i podwyższenia kar za nadużycia w tym zakresie, (p. nowelę z 7|XI.31 (Dz. U. Nr. 101|31), do ustawy o czasie pracy.)

3) usunięcia pracowników cudzoziemców, których można zastąpić siłami krajowemi o równych kwalifikacjach.

4) usunięcia zatrudnienia osób mających środki utrzymania poza wynagrodzeniem za pracę zarobkową lub pełną wysługę lat do emerytury,

5) wprowadzenia społecznej kontroli produkcji,

6) podniesienia spożycia przez obniżkę cen artykułów spożywczych i przemysłowych, względnie przez odpowiednią podwyżkę uposażeń,

7) wprowadzenia postanowienia art. 18 Dekretu o Inspekcji Pracy, który przewiduje, że „w miarę potrzeby" na wniosek

Gł. Inspektora Pracy może Minister Pracy powołać na podstawie specjalnej umowy asystentów inspekcyjnych.

Kongres P. K. P. U. stwierdza, że niezmiernie wielka ilość zatargów, pozostająca w łączności z obecnem przesileniem i bezrobociem tak obciąża władze inspekcyjne, że nie są w stanie podołać swoim obowiązkom, na czem cierpi wydatnie skuteczność ochrony, jaką winna być otaczana praca, dlatego uważa, że obecna sytuacja wymaga niezwłocznego wprowadzenia sił pomocniczych w tej instytucji z uwzględnieniem utrzymania inspekcji pracy w dziale prac kobiecych,

8) usunięcia z nowej ustawy górniczej przywilejów dla cudzoziemców, wynikających z art. 133,

9) rozwiązania umów z dyrektorami, mającymi wynagrodzenia ponad 3 000 zł. miesięcznie,

10) Kongres domaga się nieznižania sumy przewidzianej w budżecie państwowym na rok 1932-33, a przeznaczonej na inspekcję pracy,

11) Kongres P. K. P. U. domaga się wprowadzenia zakazów pracy dla emerytów pobierających emeryturę lub ich zawieszenia,

12) **zahamowania redukcyj,** w pierwszym rzędzie w przedsiębiorstwach i instytucjach państwowych,

13 Kongres P. K. P. U. wzywa wszystkie związki zrzeszone w P. K. P. U. do silnego udziału w pracach Komitetów Walki z Bezrobociem i do oddziałania na ich terenie w kierunku zrealizowania tez, ujętych w powyższych rezolucjach,

14) Kongres P. K. P. U. wzywa wszystkie związki zrzeszone w P. K. P. U., tam, gdzie to jeszcze nie ma miejsca, do dobrowolnego opodatkowania się na rzecz pomocy dla bezrobotnych i ich rodzin,

15) Kongres P. K. P. U. wyraża przekonanie, że w poczuciu powagi sytuacji i zrozumienia odpowiedzialnosci społecznej, powzięta dobrowolna zgoda pracowników na ustąpienie części godzin swego zatrudnienia w dniu czy tygodniu na rzecz bezrobotnych nie może pociągnąć za sobą nałożenia całego ciężaru kosztów takiej zmiany na barki pracowników, natomiast musi być koszt ten równomiernie **rozłożony na pracodawców i pracowników zatrudnionych,**

16) Kongres P. K. P. U. zwraca się do rządu z apelem, by z uwagi na grozę położenia i skutków bezrobocia, pociągnął do świadczeń na rzecz pomocy bezrobotnym **całe społeczeństwo** w drodze przymusu prawnego przez wydanie odnośnych rozporządzeń.

Kongres P. K. P. U. zwraca się do P. Premjera, jako ego, który wziął na siebie ciężar odpowiedzialności za walkę i bezrobociem w Polsce, o wprowadzenie tych słusznych a koniecznych wyżej wyłuszczonych rezolucyj.

KOMISJA GOSPODARCZA.

Na wniosek Komisji Gospodarczej, po wysłuchaniu sprawozdania przewodniczącego Komisji, kol. Wacława Szewczyka, uchwalono następujące rezolucje:

W SPRAWIE IZB PRACY.

1. W przedmiocie rozbudowy organów samorządu gospodarczego Kongres Polskiej Konfederacji Pracowników Umysłowych podkreśla potrzebę dalszej realizacji art. 68 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej drogą powołania do życia Izb Pracy.

2. W zakresie zasad organizacji Izb Pracy Kongres uchwala:

a) Izby Pracy winny być organami samorządu gospodarczego najemnych pracowników umysłowych i fizycznych,

b) Izby Pracy mają być najwyższą, powołaną mocą przepisów prawa publicznego, formą przedstawicielstwa świata pracy najemnej,

c) Izby Pracy winny jednoczyć w swej organizacji zarówno pracowników fizycznych jak i umysłowych.

d) Odrębne interesy i różne podstawy prawne rozwoju tych grup winny znaleźć swój wyraz w specjalnych autonomicznych sekcjach robotniczej i pracowniczej.

e) Organizacja Izb Pracy z uwagi na charakter ich zadań winna być dwustopniowa. Sprawowanie funkcyj samorządów winno być przekazane regjonalnym Izbom Pracy, natomiast ogólny wyraz opinji i zaleceń świata pracy winien przedkładać i ostateczną ich formę opracowywać Ogólnopolski Związek Izb.

3) W przedmiocie zadań i kompetencyj Izb Pracy Kongres uchwala:

a) Izby Pracy winny opracowywać opinje i zalecenia w zakresie tych działów polityki ustawodawczej, które dotyczą rynku pracy. Praca ta winna być oparta na ustawowym obowiązku, nałożonym na rząd, przedkładania Izbom odnośnych materjałów do opinji.

b) Izby Pracy winny prowadzić prace badawcze w zakresie polityki socjalnej i gospodarczej.

c) Izby Pracy winny zorganizować dział poradnictwa zawodowego, opartego na nowoczesnych badaniach psychotechnicznych.

d) Izby Pracy winny mieć szerokie uprawnienia do organizowania szkolnictwa zawodowego, dokształcającego i prawie nieistniejącego dziś —. społecznego.

e) Izby Pracy winny zakładać i organizować udostępnione dla szerokich mas pracowniczych bibljoteki, pracownie i czytelnie.

f) Izby Pracy winny zorganizować specjalny dział czasopism i wydawnictw własnych, jako też dział popierania prac naukowych pracowników zorganizowanych w związkach zawodowych.

g) Oprócz przykładowo wymienionych funkcyj i zadań Izby Pracy mogą spełniać cały szereg prac przejętych od administracji państwowej, (np. administrowanie funduszami powstałymi z kar nakładanych na pracodawców).

W SPRAWIE RADY SPOŻYWCÓW.

Kongres P. K. P. U. zważywszy, że obecna sytuacja gospodarcza powoduje konieczność reglamentacji obrotu towarowego, obejmującej odpowiednią kontrolę z czynnym udziałem organizacji pracowników, poleca Zarz. Głównemu P. K. P. U. wystąpić z żądaniem przekształcenia Rady Spożywców i rozszerzenia jej kompetencyj niezwłocznie po wypracowaniu szczegółowego projektu w tej sprawie oraz domaga się przedstawicielstwa PKPU. w Radzie, podtrzymując poprzednio zgłoszoną kandydaturę przedstawiciela śląskich pracowników umysłowych.

W SPRAWACH GOSPODARCZYCH.

W zrozumieniu wielkiego znaczenia organizacyj gospodarczych dla podźwignięcia ekonomicznego sfer pracowniczych Kongres P. K. P. U.:

wzywa wszystkich członków P. K. P. U. do zakładania spółdzielni oszczędnościowo-kredytowych i spółdzielni towarowych.

W celu przeciwdziałania wielkiemu rozpięciu pomiędzy cenami detalicznemi i hurtowemi oraz uzdrowienia zakupów na raty

Kongres wzywa związki do wzajemnego łączenia się w celu zawierania umów zbiorowych na dostawy z fabrykami i firmami handlowemi o charakterze hurtowniczym, przyczem związki winny czuwać, aby towar dostarczony był pochodzenia krajowego.

W celu wzmocnienia działalności organizacyj gospodarczych Kongres P. K. P. U. wzywa wszystkie związki, należące do Konfederacji do przystąpienia na członków do Centrali Kredytowej Spółdzielni Pracowników Umysłowych.

Celem dalszego doskonalenia organizacji spółdzielni oszczędnościowych i towarowych oraz wykonywania nad nimi ustawą przewidzianego nadzoru, Kongres P. K. P. U. wzywa wszystkie pracownicze spółdzielnie do przystąpienia na członków do Związku Spółdzielczych Stowarzyszeń Spożywców R. P. jako do związku rewizyjnego.

W dalszem realizowaniu programu prac gospodarczych Kongres nakłada obowiązek na Radę Naczelną i Zarząd Główny P. K. P. U. powołania do życia Naczelnej Pracowniczej Rady Gospodarczej, celem której byłoby szerzenie idei spółdzielczej wśród rzesz pracowniczych oraz opracowanie na najbliższy Kongres projektu domów towarowych, udziałowcami których byliby z jednej strony producenci, z drugiej strony związki pracownicze.

Kronika zagraniczna.

Niemoc światowa.

Były Prezes Rady Ministrów we Francji, p. Józef Caillaux, wygłosił referat pod powyższym tytułem, opublikowany w piśmie „L'Information“ w Nr. 52 z d. 3 marca 1932 r. Ponieważ zawiera on wiele ciekawych poglądów, przeto w przekładzie pozwalam sobie zaznajomić Sz. Kolegów z treścią tegoż. Będę mówił słowami p. Caillaux. E. M.

Kryzys i jego przyczyny.

Jest to temat nader poważny, o którym chcę tutaj rozprawiać, temat, o którym mówi się wiele i o którym ma się nieco niejasne pojęcia. Sprobuję być dokładnym, bowiem trudność mego zadania polega na tem właśnie, aby być dokładnym, a niezbyt technicznym. Mam nadzieję, że nie przestraszę Was kilkoma szczegółami naukowemi. W wykładzie tym sprobuję być możliwie prostym.

Jeżeli zechcecie, to zaczniemy od zdefinjowania kryzysu. Cały świat go odczuwa, nawet Francja. A czyż wszyscy zdają sobie sprawę z dwóch czynników, jakie znamionują kryzys, mianowicie z natężenia i trwania? Natężenie kryzysu i miljony bezroboczych, to są wydarzenia występujące po raz pierwszy w annałach ludzkości. Spala się zboże w Kanadzie, kawę w Brazylji, a podczas tego miljony istot ludzkich nie mają co jeść — nie mają chleba, ani napojów tak pożytecznych dla ich zdrowia.

Ludzkość, w przeszłości swej, zaznawała już niedostatku — dzisiaj ugina się pod ciężarem obfitości. Są ekonomiści, którzy stale oglądają się na czasy przeszłe, co jest zresztą naturalną skłonnością, lecz jakżeż porównać kryzys obecny z kryzysami ubiegłych stuleci? Kryzysy przedwojenne były krótkotrwałe: był nadmiar surowców lub przedewszystkiem fabrykatów — wtedy banki podnosiły stopę dyskontową, co czyniło, że kredyt stawał się rzadkim, a niektóre przedsiębiorstwa zmuszone były ginąć; zapasy kurczyły się i malały aż do wyczerpania. Wówczas wszystko powracało do porządku i poczynało pracować na nowo. Była to sprawa paru miesięcy, a następstwem jedynie ruina indywidualna.

To były kryzysy, które nie przedstawiały żadnego z tych wielkich symptomów, o których tu wspomniałem: bezrobocia 20 miljonów ludzi, tylko w Europie i Stanach Zjednoczonych, nadmiaru produkcji z jednej strony, braku możliwości zakupu z drugiej strony. Żaden z tych fenomenów nie ujawniał się w przeszłości.

Jednakże wyznawcy starych nauk (o których nie chcę mówić źle, lecz które, jak wszystkie nauki, potrzebują odnowienia) utrzymują, że gdyby ludzie nie byli popełnili błędów, to wszystko weszłoby do swego poprzedniego łoża, tak szybko i tak całkowicie, jak dawniej. Najważniejszym błędem, jaki można było popełnić, była wojna, a ponieważ spoglądam na rzeczy z punktu widzenia gospodarczego, przeto oświetlę jedno lub dwa następstwa tej wojny.

Europa była przed wojną jedną wielką wytwórnią. Poza konkurencją Stanów Zjednoczonych, ta tylko produkowała. Ale oto przyszła wojna i przecięła ten bieg: narody pozbawione swych dostawców i oddalone od nich, zmuszone były do zaopatrywania się własnemi środkami. Powstają konkurencje dla tej wielkiej europejskiej wytwórni. Otóż to jest pierwszem zwężeniem.

Istnieje również drugie zwężenie, wypływające z traktatów pokojowych, co do których muszę się wstrzymać od powiedzenia tego co myślę. Co uczyniły te traktaty?

Uznano za stosowne podzielić Europę gospodarczo; o politycznym podziale nie mówię, gdyż to mogło być usprawiedliwione **Należało jednak** przedsięwziąć środki ostrożności, **zastrzec sobie kodeks gospodarczy oparty na wolnej wymianie,** aby nie rozćwiartowywać w ten sposób płaszczyzny gospodarczej. **Na nieszczęście, postąpiono wprost przeciwnie. I nieraz przychodziło mi na myśl, że mucha, wlokąc swą łapkę zamaczaną w atramencie, mogłaby z równem powodzeniem nakreślić ten kordon celny.**

Pod schronem tego kordonu celnego utworzyły się sztuczne przemysły, czyniące konkurencję zdrowym przemysłom, istniejącym przed wojną. Z nimi to zaczęły konkurować kraje, które wybudowały sobie fabryki i przemysły jakby cieplarniane, którym pozwolono ujrzeć świat. Otóż stąd mamy chwiejność przemysłu europejskiego na skutek wydarzeń politycznych, chwiejność zawsze będącą następstwem wojny.

Cała znaczna część planety — Rosja i część Azji — tworząca cenny rynek zbytu, zamyka się przed działalnością gospodarczą Europy. Przemysł wykracza poza swe ramy normalne, a jednocześnie konsumcja się zmniejsza. Czyż potrzeba coś więcej, aby spowodować kryzys?

Problem długów.

Tak, jakby to nie wystarczało, dorzucono jeszcze sprawę długów, należnych państwom od państw, sprawę o której chcę swobodnie się wypowiedzieć. Bądźcie przeświadczeni, iż niema nic trudniejszego, jak spłaty pomiędzy różnemi krajami, bowiem w gruncie rzeczy płacić można jedynie towarami lub ludzką pracą. To było właśnie punktem wyjścia, kiedy się pisało Traktat pokojowy. Całkowicie naturalnem jest, ażeby obowiązek odrestaurowania ruin nałożyć na tych, którzy stali się przyczyną dewastacji. Wówczas już twierdziłem (choć nie dawano mi posłuchu), że jeden jest na to sposób, mianowicie droga odszkodowań w naturze. Należało wezwać tych, którzy zdemolowali, aby przyszli odrestaurować ruiny, dostarczając swych towarów i swej siły roboczej. Wolano inny system. Później dopiero — zapóźno już — nawrócono do systemu zalecanego przeze mnie.

P. Klotz wygłosił wspaniałe zdanie: „Niemcy zapłacą“. Gubernator Banku Angielskiego i p. Loucheur wymieniali już nawet sumę 450 miljardów: byłem wprost zdumiony temi cyframi.

Upłynęło kilka lat i skończyło się na przyjęciu systemu, zawartego w planie Dawesa. I ten system zarzucono, a zastąpiono go później planem Younga, wyłączającym odszkodowania w naturze i zalecającym spłaty gotówką.

W okresie pomyślnym takie spłaty mogłyby być nawet uskutecznione. Jednakże w wielkim kraju nastała era znamiennych wydarzeń, wszystkim znanych. W przeciągu paru lat amerykańskie kapitały pozwoliły Niemcom spłacić Amerykę . . .

Kiedy kurczenie się kapitału poczyna występować, należy eksportować towary, a ponieważ barjery celne podniosły się, zamurowano się więc z potokami towarów, przelewających się z jednego kraju do drugiego. Jesteśmy w obliczu niemożliwości. Takież niemożliwości istnieją i w stosunku do długów międzysojuszniczych, które, o ile wiem, są rzeczą najbardziej nieprawdopodobną, boć przecież długi te stanowią tylko pożyczkę Ameryki, udzieloną sojusznikom w celu wytrwania, aż do przybycia Amerykanów do Francji.

Oczywistem jest, że gdyby sprawę tę sojusznicy poruszyli w momencie Konferencji Pokojowej, to napewno otrzymaliby znaczną obniżkę. Podczas mego pobytu w Ameryce, dokąd udałem się dla uzyskania opustu, a który uzyskałem w niedostatecznej mierze, jedna z najwyżej postawionych osobistości w Stanach Zjednoczonych w ten sposób do mnie się wyraziła: „Gdyby Pan mocniej nalegał, to przyzna Pan, że sprawa byłaby załatwiona pomyślnie".

Pewnem jest, że te długi międzypaństwowe, czy też odszkodowania, są przyczyną głębokich zaburzeń w dziedzinie handlu wymiennego.

Z punktu widzenia gospodarczego, jedno tylko rozwiązanie widzę tutaj: gąbkę na tabliczce łupkowej.

Jakie są objekcje co do tego twierdzenia, to wiem dobrze, iż zarzucają mi, że nie powinno być tak, aby Niemcy były więcej faworyzowane od innych narodów. W rzeczywistości należy tylko przedsięwziąć pewne środki ostrożności i zarządzenia, niezbyt nawet skomplikowane. Natychmiast po ukończeniu wojny trzeba było rozłożyć dług ten pomiędzy wszystkie narody europejskie. Tej operacji dzisiaj nie można już uczynić. Znajdą się i tacy, którzy mogą mi tutaj zwrócić uwagę, że np. sytuacja kolei niemieckich byłaby o wiele lepszą od sytuacji w innych krajach, bowiem nie miałyby one najmniejszego długu do zapłacenia i w rezultacie znalazłyby się w położeniu zbyt korzystnem w stosunku do innych państw. Jest to oczywiście załagodzenie sprawy, do którego trzeba dojść, i zarządzenia, które trzeba poczynić.

Lecz, powtarzam, istotą problemu winno być skreślenie długów, tembardziej, że mamy to mniemanie, iż nie będą one nigdy punktualnie płacone. Winno się przestrzegać o tyle, o ile to jest możliwe, taką sentencję, którą wyczytałem, nie pamiętam już gdzie: „Zawsze należy uczynić sobie cnotę z konieczności". Gdyby nie było innej racji, ta powinnaby być wystarczającą.

Sądzę, że spostrzegacie, jakie są przyczyny kryzysu: błąd ludzi. Nie należy jednak tego błędu przeceniać, nie należy sobie wyobrażać — jak się to czynić zwykło — że, z chwilą kiedy długi zostaną spłacone, wszystko będzie w porządku. Są państwa, które sprawa długów naogół nic nie obchodzi (Południowa Ameryka i Kanada), a które jednakże uginają się pod brzemieniem olbrzymiego kryzysu. A więc, wzajemne odszkodowania, to tylko mały kącik, lecz nie całe zagadnienie.

—

Kilka środków zaradczych.

Nie należy sobie dalej czynić urojeń, że wszystko poszłoby gładko, gdyby — jak to ekonomiści wolnego handlu sądzą — barjery celne zostały zwalone.

Nie zaprzeczam wielkości naszych ekonomistów z XVIII-go i XIX-go wieku. Podziwiam ich nie tylko jako ekomistów, lecz jako pacyfistów. Gordon, przedkładając zniesienie opłat celnych od zboża, wyrzekł te słowa: „Wolny handel jest wielkim fabrykantem pokoju" i znajduję, że miał rację, lecz nie mógł przecież przejrzeć co się stanie. Tak jak wielu innych, nie miał daru przewidywania.

Co zarzucam ich zwolennikom obecnym, to właśnie to bezustanne powtarzanie nauk tych wielkich ekonomistów Zapamiętałem sobie znamienne zdanie Leibnitz'a o uczniach Descartes'a, w którem zarzucał im, iż wciąż powtarzają nauki mistrza, zamiast czerpać je z nowych źródeł. Często bywa to wielkiem nieszczęściem dla nauki.

Podobny zarzut uczynić muszę ekonomistom szkoły liberalnej, którzy powołują się na Karola Marxa i którzy utrzymują, że w księgach XIX-go wieku znajdują wszelkie nauki i wszelkie ustawy i prawa. Otóż, ekonomja polityczna, dla tego, kto umie patrzeć daleko, nie jest bynajmniej suchą nauką zasad gospodarstwa społecznego. Jest to nauka ruchoma i szeroko pojęta, która, jak życie, zmienia się stosownie do formy rozwoju bogactwa.

Gdyby Gordon i Bastiat żyli w roku 1932, nie pisaliby tak, jak pisali. Ubiegłe wydarzenia zmodyfikowały istotne części ich doktryny, to też przyznaliby z pewnością, że błądzili.

Rację mieli ci ekonomiści, łamiąc kontrolę produkcji, lecz za daleko byli, nie przewidując, iż potrzeba tutaj dyscypliny i że, puszczając cugle człowiekowi, doszłoby się do ekscesów, jakie dostrzega się obecnie.

Ich wymówką (my wszyscy mamy wymówki) jest to, że nie mogli przejrzeć nauki. Dotknę się tutaj jednej z wielkich przyczyn głównego czynnika kryzysu — nauki. Lecz, zanim przystąpię do tego zagadnienia, chciałbym rozważyć przedtem jeszcze inne zagadnienie.

Odznaka związkowca jest stwierdzeniem przynależności do szlachetnej rodziny pracy, jest dowodem moralnej wartości jej posiadacza. Dlatego, szanując ją szanujecie samych siebie!

Z ŻYCIA ZWIĄZKU.

Oddział w Olkuszu.

W poprzednim numerze „Związkowca“ zamieściliśmy sprawozdanie z Dorocznego Walnego Zebrania członków Oddziału w Olkuszu. Obecnie podajemy fotografję i skład zarządu, który w dniu 6 lutego br. ukonstytuował się następująco:

prezes kol.: Wincenty Piotrowski,
zast. z Gr. „Olkusz“ kol Stan. Kotowicz,
„ „ „Wolbrom“ kol. Stan. Jończyk
sekr. kol. Kazimierz Zdrzalik
skarbnik kol. Jadwiga Chodorowska,
członkowie zarządu z grupy „Olkusz“ kol. kol. Kania Jan, Wrona Jan, Hirsch Paweł, Kulak Marjan, Walkiewicz Marjan; zastępcy: Stan. Wadowski, Wład. Janoska, Stan. Chodorowski, z Grupy „Wolbrom“ Marja Kittlerowa, Ryszard Wróbel; zastępcy: Ryszard Skorupa, Ludwik Górny i Juljan Solecki.



Uczestnicy W. Zgrom. członków Oddz. P. Z. Z. P. P. i H. Rz. P. w Olkuszu w dniu 31. I. 1932 r.

Oddział w Czechowicach.

W dniu 2. lutego 1932 r. odbyło się Doroczne Walne Zebranie Oddziału w Czechowicach z udziałem delegatów Zarządu Głównego kol. kol. Stanisława Kasprzyka i sekr. jen. Kazimierza Ostrowskiego.

Przewodnictwo objął kol. Kasprzyk, poczem przystąpiono do porządku obrad. Protokuł z poprzedniego zebrania odczytano i zatwierdzono z poprawkami zgłoszonemi przez kol. Ostrowskiego, który jako przewodniczący na zeszłorocznem zebraniu, miał pewne zastrzeżenia, odnośnie jego układu.

Sprawozdania wygłosili prezes, sekretarz i skarbnik Oddziału. Stan organizacyjny Oddziału normalny, stosunek zrzeszonych do ogólnej liczby pracowników bardzo znaczny, kasowość wzorowa.

Ponieważ w dyskusji nikt nie zabierał głosu, przeto na wniosek Komisji Rewizyjnej uchwalono Zarządowi jednomyślnie absolutorjum.

Następnie przystąpiono do wyborów uzupełniających członków zarządu i Komisji Rewizyjnej.

Z kolei wygłosił kol Kasprzyk przemówienie, w którem podkreślił konieczność organizowania się, zwłaszcza obecnie w tych przełomowych czasach. Wezwał zebranych do śpieszenia z pomocą kolegom bezrobotnym, jakoteż do wzięcia udziału w uroczystości poświęcenia gmachu związkowego oraz jubileuszu 15-lecia istnienia naszej organizacji.

Wywody kol. Kasprzyka uzupełnił sekr. jen. kol. Ostrowski, przedstawiając sytuację gospodarczą kraju i metody przemysłowców, które zasługują na najsilniejsze napiętnowanie, gdyż wytwarzają w stosunkach naszych zupełną anarchję, której skutków, jako obcy, nie obawiają się, pozostawiając nam natomiast zupełną ruinę. Podkreślił również pocieszający objaw w ruchu zawodowym, który wskazuje na dąż-

ności do scalenia organizacyjnego, cele nasze bowiem możemy jedynie osiągnąć w karnych związkowych szeregach, przeciwstawiając się zaślepionemu w swej zachłanności kapitalizmowi.

Przemówienia spotkały się z uznaniem i wywołały wśród obecnych żywe zainteresowanie.

Nakoniec postanowiono w wolnych wnioskach, aby z ofiar przeznaczonych na bezrobotnych gminy, przeznaczyć połowę na bezrobotnych członków Związku.

Zarząd Oddziału ukonstytuował się następująco:

prezes	kol.	Robert Polaszek,
zast. prezesa	„	Franc. Szewczyk,
sekretarz	„	Marcin Kowal,
zast. sekr.	„	Jan Ćwiękała,
skarbnik	„	Antoni Bortliczek,
gospodarz	„	Wład. Furtak,
zast. gosp.	„	Franc. Biernat,
członek	„	Franc. Posch.

Oddział w Sierszy.

Doroczne Zebranie Oddziału w Sierszy odbyło siu w dn. 6 marca br. przy udziale delegata Zarządu Głównego w osobie kol. Jana Kosska, gości z sąsiedniego Oddziału w Trzebini i licznego zastępu członków.

Na wniosek prezesa Oddziału kol. Prokopa, objął przewodnictwo delegat Zarządu Głównego kol. Kossek.

Po odczytaniu i zatwierdzeniu protokółu z poprzedniego zebrania, przystąpiono do sprawozdań, które świadczą o stałym rozwoju organizacyjnym jak i finansowym Oddziału.

Zarząd zainicjował akcję w kierunku gromadzenia funduszów na bezrobotnych kolegów, co dało pokaźne wyniki. Urządzono na ten cel zebranie towarzyskie, połączone z przedstawieniem amatorskiem i koncertem, z pomyślnym wynikiem kasowym. Również rozwój wykazuje Kasa Samopomocy. Sprawy członków załatwiano regularnie, zaś Oddział wywiązuje się skrupulatnie ze zobowiązań wobec Centrali.

Ponieważ po sprawozdaniach nikt z obecnych nie zabrał głosu, postawiła kol. Raszkówna imieniem Komisji Rewizyjnej wniosek o udzielenie ustępującemu zarządowi absolutorjum, co jednomyślnie zostało przyjęte.

Z kolei przystąpiono do wyborów uzupełniających na członków zarządu Oddziału, Komisji Rewizyjnej, Sądu Koleżeńskiego, Komisji Propagandowej i delegatów na Walny Zjazd do Sosnowca.

Po wyborach zabrał głos delegat Zarządu Głównego kol. Kossek, który zaznajomił obecnych z sytuacją strajkową w górnictwie obu Zagłębi, przedstawił zamachy na ustawodawstwo społeczne w formie scalenia ubezpieczeń i zniesienia angielskiej soboty, jakoteż obniżenia o połowę stawek za godziny nadliczbowe, wreszcie skrócenie urlopów robotniczych o połowę i zobrazował akcję ochronną, jaką związki zawodowe przedsięwzięły. W tym celu została zwołana nadzwyczajna konferencja w tym samym dniu w Warszawie, na którą z ramienia naszego Zwiazku wyjechali kol. Grunwald i Ostrowski.

Na zakończenie wezwał obecnych do krzewienia idei związkowej, do poparcia budowy gmachu i licznego udziału w uroczystościach jubileuszowych, które odbędą się w jesieni.

Po referacie załatwiono wnioski, poczem przewodniczący zamknął obrady.

KOMUNIKATY.

W dniu 24.I. br. odbyło się Ogólne Zebranie członków Kasy Samopomocy Koleżeńskiej Pożyczkowo-Oszczędnościowej przy Oddziale w Sosnowcu, na którym sprawozdanie z działalności Zarządu złożył kol. Nosek. Sprawozdanie Rady Nadzorczej przedłożył kol. Kasprzyk.

Jak wynika ze sprawozdania, obrót na wszystkich r-kach wynosił w przeciągu 8 mies. zł. 15,325,80. Podkreślić należy sprężystą działalność Zarządu, który przy objęciu swych funkcyj, nie mając żadnych funduszów do dyspozycji, udzielił jednakże w okresie sprawozdawczym 33 pożyczek na ogólną sumę zł. 5,299,50. Kasa posiadała na dzień 1.I. br. 52 członków.

W roku operacyjnym osiągnięto zysk brutto w sumie zł. 269,25. Po potrąceniu kosztów handlowych i oprocentowaniu wkładów, pozostałą sumę zł. 158,47, podzielono w sposób następujący: 10% na oprocentowanie udziałów, zł. 20. na zakupienie dwóch cegiełek na budowę domu związkowego i pozostałą sumę zł. 40,22 przelano na kapitał zapasowy.

—

Zarząd Kasy podaje do wiadomości członków, że od dnia 1-go kwietnia br., urzędował będzie **w poniedziałki** w godzinach od 20 do 21,30.

Jednocześnie Zarząd komunikuje, że w myśl ostatniej uchwały Zarządu nowowstępujący członkowie mogą się ubiegać o pożyczki dopiero w miesiąc po nabyciu praw członkowskich.

—

W dniu 24. stycznia br. na Ogólnem Zebraniu członków Kasy Samopomocy Koleżeńskiej Pożyczkowo-Oszczędnościowej Oddzialu P. Z. Z. P. P. i H. Rz. P. w Sosnowcu, zapadła uchwała, mocą której deklaracie tych członków, którzy dotychczas nie wpłacili nic na udział i w najbliższych dniach nie wpłacą, zostaną wycofane, a członkowie ci uważani będą za ustępujących.

Wszystkim zacnym współkolegom z Grupy „Solvay" Oddz. P.Z.Z.P.P. i H. Rz. P. w Grodźcu, którzy łaskawie okazali mi swą pomoc w krytycznej sytuacji w jakiej znalazłem się wskutek pozostawania bez pracy od dłuższego czasu, składam tą drogą najserdeczniejsze staropolskie „Bóg zapłać".

A. Tekiel z rodziną.

Redaktor: Kazimierz Ostrowski. Wydawca: Polski Związek Z. P. P. i H. Rz. P.

Druk. Edmund Mirek S-ka w Sosnowcu.